

Nr 239 (1244)



Rok IV. Kraków, Sobota 3 września 1949 r.

# Na skutek lokautu

## 20 tys. robotników brytyjskich traci pracę

LONDYN.

Koncern przemysłu konfekcyjnego „Master Ladies Tailors Organisation”, posiadający ponad 800 zakładów pracy — ogłosił lokaut z dniem 5 bm.

Lokaut ten pociąga za sobą utratę pracy przez 20 tys. pracowników krakiewskich.

Przy pomocy lokautu pragnie koncern zmusić pracowników do wyrażenia zgody na obniżkę płac w granicach do 50%.

Związek pracowników przemysłu konfekcyjnego zapowiedział bezwzględna walkę z pracodawcami i pikietowanie zakładów pracy w celu przeciwdziałania lokautowi.



W ALKA o pokój — to najwyższy obowiązek, wypływający z tragicznej nauki wojny i z doświadczeń minionego dziesięciolecia. To obowiązek wobec własnej Ojczyzny i obowiązek wobec ludzkości — powiedział Prezydent Bierut w mowie wygłoszonej z okazji 10-tej rocznicy najazdu hitlerowskiego na Polskę.

Obszerne wyjątki z tego przemówienia podajemy na str. 2.

## Wznosicie sztandar solidarności wszystkich prostych ludzi!

LIST PREZYDENTA RP BOLESŁAWA BIERUTA DO ZJAZDU BOJOWNIKÓW O WOLNOŚĆ I DEMOKRACJĘ

Pierwszy Bojownik Polski o Wolność i Demokrację, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut nadesłał do Zjazdu następujący list:

Do Prezydium Zjazdu Bojowników o Wolność i Demokrację w Warszawie

Pozdrawiam serdecznie Wasz Zjazd delegatów, reprezentujących setki tysięcy ofiarnych bojowników o wolność, niepodległość i sprawiedliwość społeczną.

Jest Waszym szczęśliwym udziałem nie tylko chronić w pamięci wzniesłe przeżycia walki i wytrwałości, niewymownych cierpień i radości zwycięstwa nad faszyzmem, lecz również w pełni uczestniczyć w budowie nowego, sprawiedliwego, światłego życia w Polsce.

Strzeżcie więc z najwyższym oddaniem strażniczkę naszej wolności — władzy ludowej, wywalczoną krwią serdeczną ludu pracującego.

Twórczą swą pracą wnieście wkład Polski do wielkiego frontu obrońców pokoju, któremu przewodzi Związek Radziecki.

Podnoście wyżej w Waszych Zjednoczonych Szeregach Sztandar Solidarności wszystkich prostych ludzi w walce o wolność i pokój.

(—) Bolesław Bierut

## 400.000 mieszkanców Berlina

wzięło udział w potężnej manifestacji pokojowej

BERLIN.

Około 400.000 osób wzięło udział w potężnej manifestacji pokojowej jaka odbyła się 1 września w radzieckim sektorze Berlina, w związku z X rocznicą napaści hitlerowskiej na Polskę.

Na wiecu przemawiał członek Prezydium Niemieckiej Rady Ludowej, Walter Ulbricht, który po tępił podżegaczy wojennych domagających się rewizji granicy na Odrze, Nysie oraz delegat polski Leon Kruczkowski.

## Zakończenie obrad Kongresu Kombatantów

# Wszyscy bojownicy o wolność i demokrację w jednej organizacji

## Przyjęcie deklaracji ideowej i nowe władze związkowe

DRUGI dzień obrad Kongresu Zjednoczeniowego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację rozpoczął się o godz. 9.30. Obradom przewodniczył premier Cyrankiewicz. W dalszym ciągu odbyła się dyskusja nad referatem o zasadach ideologicznych wygłoszonym w pierwszym dniu przez gen. Witolda. Dyskusja wypełniła przedpołudniową część obrad. Jako pierwszy zabrał głos przedstawiciel Związku Czerwonych Kosynierów Albecker który m. in. stwierdził, że robotnicy gdynscy, którzy w roku 1939 z braku broni chwycili za kosy, a by odparować nimi ataki piechoty niemieckiej pierwsi stanęli do obuwu portu już w roku 1945 bezpośrednio po wyzwoleniu Pomorza przez Armię Czerwoną i Wojsko Polskie.

700.000 cegieł w ciągu 4 godzin

Imponujące wyniki w pierwszym dniu Miesiąca Odbudowy Stolicy

WARSZAWA.

Sześć tysięcy osób pracowało wczoraj w pierwszym dniu akcji odbudowy Warszawy na odcinku „Muranów C”.

W ciągu czterech godzin pracy wydobyto około 700 tysięcy sztuk cegieł. Przy ulicy Geslej pracowało 1600 osób z Elektrowni Warszawskiej. Wydobyli oni 115,5 tys. cegieł. Stuosobowa grupa Komitetu Warszawskiego IPZPR wydobyła 40 tys. cegieł, a 587 pracowników ZOR — 140 tys. cegieł. Sprawnie poszła również praca dziesiątek plk. Herbsta z Ministerstwa Odbudowy, która wydobyła 3.500 cegieł.

Następnie przemawiał poseł Banach, przedstawiciel Batalionów Chłopskich. Potem repatriant z Francji Pąstuskiiewicz powitał Kongres imieniem dziesiątków tysięcy żołnierzy Polaków, uczestników Francuskiego Ruchu Oporu.

Z KOLEI na trybunę wchodził dwukrotny bohater Związku Radzieckiego, Fiodorow, członek delegacji radzieckiej. Sala gotowała mu serdeczną owację. Wśród burzy oklasków Fiodorow mówił m. in. —

Przyjaźń polskiego i radzieckiego narodu umocniona jest wspólnie przelaną krwią na polach walki przeciwko wspólnemu wrogowi.

Po przemówieniu Fiodorowa Kongres manifestuje na cześć przyjaźni Polsko-Radzieckiej, wznosząc okrzyki: „Niech żyje Zwycięska Armia Czerwona i jej wielki Wódz, obrońca pokoju światowego Generalissimus Stalin”.

Przedstawiciel b. Armii Krajowej, w Zarządzie Głównym Związku Bojowników z faszystym, gen. Kirchmayer podkreśla zdradę sanacyjnego dowódcztwa Armii Krajowej, a zarazem wskazuje na bohaterstwo szarego żołnierza w walce z faszystym.

Następnie witają Kongres przedstawieli delegacji Włoch, Rumunii, austriackiego i holenderskiego Ruchu Oporu.

W DALSZYM ciągu dyskusji przemawia w imieniu nauki polskiej, przesładowanej przez hitlerizm prof. Błachowski z Poznania. W imieniu byłych więźniów obozów sanacyjnych przemawia Marian Czerwiński, długoletni więzień Berezki Kartuskiej. Z kolei zabierają głos — Wanda Jakubowska. Wskazuje ona na doniosłą wagę zadania bojowników o wolność i demokrację, wyrażające się m. in. w przeciwdziałaniu ciemności i zacofaniu, na których żeruje wewnętrzna i międzynarodowa reakcja.

Przodownica pracy włóknianka z Łodzi, więźniarka obozu Ravensbrück, Ignaczak, mówi o wielkich osiągnięciach klasy robotniczej w Polsce Ludowej.

Następnie zabierają głos: Smolar, przedstawiciel partyzantów Żydów, Cmok — uczestnik trzech powstań śląskich, Maślanka — przedstawiciel Chłopów, walczących z faszystami, mem w szeregach AL, Dzięgieł, przedstawiciel ZMP, Senert —

powstaniec wielkopolski oraz osadnik wojskowy Iwanicki i więzień z Zakroczyimią Mazur.

Na salę wchodzi delegacja kadetów KBW, która złożyła meldunek.

KONGRES wysłał depeszę do Prezydenta Bolesława Bieruta, wodza światowych sił pokoju Generalissimusa Stalina, Rady V Światowego Komitetu Obrony Pokoju, oraz prof. Joliot - Curie.

Następnie S. Baranowski wygłosił referat o projekcie statutu związku. Kongres przyjął deklarację ideową, po czym przystąpiono do wyboru władz naczelnych. W późnych godzinach wieczornych nastąpiło uroczyste zakończenie Kongresu.

## Austriacy wa własnej skórze poznają amerykańską »demokrację«

Agencji amerykańskiego tajnego wywiadu (CIC) zaarrestowali w miejscowości Wels, w Górnej Austrii, austriackiego obywatela Franca Webera wybitnego działacza Związku Zawodowego Robotników Transportowych. Uwolniono go z braku jakichkolwiek dowodów „winy”. Musiał jednak podpisać oświadczenie, że nie będzie mówił nikomu o fakcie aresztowania. W przeciwnym wypadku zagrożono mu aresztowaniem żony.

Weber nie dał się jednak zastraszyć tymi gestapowskimi metodami i opowiedział przedstawicielom demokratycznej prasy austriackiej w jaki sposób został aresztowany w swym kraju przez agentów obcego mocarstwa.

„Amerykańscy agenci oskarżyli mnie — powiedział Weber — o udzielanie pomocy uchodźcy rumuńskiemu, który pragnął powrócić do własnego kraju. Amerykański tajny wywiad chciał, bym został szpiegiem w moim związku zawodowym. Kiedy odmówiłem temu bezwstydnemu żądaniu zostałem poddany bestialskimi torturami amerykańskich „cywilizatorów”. Przez cztery godziny badano mnie bez przerwy w oślepiającym świetle lamp, bito do nieprzytomności i oblewane zimną wodą”.

## „PIŁKA JEST OKRĄGLA...” oto tytuł nowego filmu rysunkowego »Echa«

osnutego na tle zbliżających się derbów piłkarskich KRAKOWA którego druk rozpoczynaemy już w nadchodzącą niedzielę 4 września

## Niezwykle gwałtowna burza nad Śląskiem

Wczoraj między godziną 15 i 16-tą przeszła nad Zabrzem i okolicą nienotowana od 50 lat burza, połączona z oberwaniem się chmu. Masy wody zalały ulice Zabrze, Chębia, Rudy Śląskiej i Świętochłowic.

## Jutro 6 stron

3. IX. 1939 rok

# Dziesięć lat temu

Mimo bombardowania, którym jak zwykle o świcie lotnictwo niemieckie budoło Warszawę, nastroje w stolicy od południa 3 września 1939 r. wyraźnie poprawiają się. O godz. 12 Anglia wypowiedziała wojnę. O godz. 5 po południu — Francja.

Na Nowym Świecie przed amb. brytyjską i na Frascali przed ambasadą francuską zbierają się tłumy. „3 września jest dniem triumfu polskiej myśli politycznej” — pisał „Warszawski Dziennik Narodowy”. „Nie zawiedziemy się na naszych sojusznikach” — oświadcza Beck z balkonu pałacyku amb. brytyjskiej.

Warszawa cieszy się. Nie wie jeszcze, że wypowiedzenie wojny Niemcom przez Anglię i Francję nie oznacza bynajmniej pospieszenia z pomocą walczącej z przegrniającą siłą nieprzyjaciela. Polsce, że jest to tylko ponudzenie dyplomatyczne w przetargach z Hitlerem.

„Do ostatniej chwili — tłumaczy się Chamberlain w Izbie Gmin — istniała możliwość pokojowego i honorowego rozwiązania sprawy. Niestety nie ma żadnych widoków na to, aby Hitler zechciał wyrzec się kiedykolwiek stosowania siły”. Innymi słowy znacząco to: Ociemniały do ostatniej chwili przehandlować Polskę w zamian za ustępstwa Niemiec wobec imperium brytyjskiego. Niestety, Hitler o żadnych targach nie chciał słyszeć!

Sytuacja wojskowa pogarsza się z godziny na godzinę. Rydz-Śmigły nakazuje generałowi odwrót armiom walczącym na linii Narew—Bydgoszcz—Czestochowa — Karpaty. Ale jest to rozkaz nierealny. Linia ta jest już w chwili wydawania rozkazu przetrwana w kilku miejscach.

Rząd sanacyjny pakuje manatki. Prezydent Mościcki od pierwszego dnia wojny znajduje się poza Warszawą. W dwa dni później premier Sławoj-Skladkowski wydaje rozkaz przygotowania się do ewakuacji stolicy. Świekuje się „bohaterstwo drogi zaleszczyckiej”.

# Naród polski wyciągnął wnioski z klęski wrześniowej

Przemówienie  
**A. Zawadzkiego**  
na manifestacji  
w Gdańsku

100 000 osób zgromadziła w Gdańsku potężna manifestacja na rzecz pokoju w 10-tą rocznicę hitlerowskiej napaści na Polskę. W czasie manifestacji wygłosił przemówienie przewodniczący C. R. Z. Z. A. Zawadzki, który zobrazował przyczyny klęski wrześniowej, tendencje rządów klas posiadających, usiłujących zaprowadzić w Polsce reżim na wzór hitlerowski, kierując się w swej polityce nienawiścią do ZSRR.

Ta polityka rządów przedwrześniowych ródziła wciąż rosnące niezadowolenie i opór klasy robotniczej i mas ludowych. Komunistyczna Partia Polski i z nią sprzymierzone jednolite frontowe ugrupowania reprezentowały słuszną i zgodną z interesami narodu linię polityczną.

Linia ta wskazywała, że jedynie polityka postępu i demokracji wewnątrz kraju i sojusze z Związkiem Radzieckim w polityce zagranicznej — jest w stanie obronić niepodległość naszego kraju.

W dziesiątą rocznicę klęski wrześniowej polska klasa robotnicza, a z nią naród, potwierdza wnioski, jakie w ich imieniu wyciągnęła P. P. R. lewica socjalistyczna i ludowa oraz Krajowa Rada Narodowa.

Zrzućcie jarzmo kapitalistycznego, władza ludowa, braterski sojusz z krajem zwycięskiego socjalizmu — oto istota tych wniosków, a zarazem podwaliny naszej wolności i niepodległości.

## Zjednoczenie związków kombatanckich JEST ZWYCIĘSTWEM IDEI JEDNOŚCI W WALCE O PIĘKNIJSZE ŻYCIE

stwierdza gen. Józwiak Witold

ZEBRALIŚMY się tu, w murach miasta walk o wolność i niepodległość — w bohater-skiej, niesmiertelnej Warszawie, mieście Kilińskiego i rewolucji 1905 r., Kasprzaka, Okrzeji i 50 powieszonych, w mieście, będącym symbolem barbarzyństwa faszystów, zdrady rządów sanacji i niespotykanego heroizmu ludu polskiego, w mieście Trasy W-Z i wysiłku pracy, w odrodzonej, ludowej Warszawie — aby dokonać aktu zjednoczenia wszystkich wczorajszych żołnierzy wolności, dzisiejszych bu-downiczych Polski Ludowej — tymi słowami rozpoczął swe przemówienie na Kongresie Kombatanckim gen. Józwiak-Witold.

Mówca wskazał następnie, że do kontynuacji się zjednoczenie wyrosło na gruncie olbrzymiego postępu konsolidacji mas pracujących i narodu polskiego wokół obozu demokracji, wokół wielkiej sprawy odbudowy kraju i budowy fundamentów socjalizmu, pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

MÓWCA nawiązuje następnie do X rocznicy hitlerowskiego najazdu na Polskę, przy czym podkreśla zdradę polskiej burżuazji, która poprzez rząd sanacyjny, poprzez sanacyjną „dwójkę” wysługiwała się faszystowskiemu hitlerowskiemu.

Dru-ga Rzeczpospolita stała się odskocznią machinacji kapitalizmu przeciwko zwycięskiej rewolucji proletariackiej — przez ciwko krajowy Rad — stwierdza gen. Witold.

Symbolem tego stał się marsz na Kijów Piłsudskiego — wasala międzynarodowego imperializmu. Nie było wówczas broni dla powstańców śląskich, górników i hutników, którzy gołymi rękami bili się o polski Śląsk, ale były armaty przeciwko młodemu państwu mas pracujących.

NASTĘPNE lata — to popieranie Niemiec hitlerowskich w ich rewizjonistycznej polityce, łamiącej Traktat Wersalski, mimo, że coraz

# PREZYDENT BIERUT POWIEDZIAŁ:

# Walka o pokój to obowiązek

## WOBEC OJCZYZNY I LUDZKOŚCI

PREZYDENT Rzeczypospolitej wygłosił przed mikrofonem z okazji rocznicy najazdu hitlerowskiego na Polskę przemówienie, w którym powiedział m. in.:

Dzisiaj, po 10 latach możemy stwierdzić: właśnie dlatego, że walczyliśmy śmiało i bezkompromisowo, właśnie dlatego, że wysnuiliśmy nie połowicznie, lecz do końca wnioski z klęski wrześniowej, naród nasz, polski lud pracujący w ostatecznym rachunku wygrał wojnę z faszystami, wygrał wojnę z faszystowskim najeźdźcą i wygrał wojnę ze zgnilizną faszystowską w kraju, z rakiem sanacyjno-endeckiego wstępczństwa, który toczył zdrowy organizm narodu i doprowadził go do klęski.

Odzyskanie niepodległości i obecny świetny rozwój Polski zawdzięczamy — stwierdził Prezydent:

## Wilhelm Pieck u Prezydenta Bieruta

Dnia 1 września w Belwederze Prezydent RP przyjął przewodniczącego Rady Ludowej Niemiec i przewodniczącą Partii Jedności Wilhelma Piecka, który przybył na czele delegacji niemieckiej na Kongres.

## Zjednoczenie związków kombatanckich JEST ZWYCIĘSTWEM IDEI JEDNOŚCI W WALCE O PIĘKNIJSZE ŻYCIE

stwierdza gen. Józwiak Witold

ZEBRALIŚMY się tu, w murach miasta walk o wolność i niepodległość — w bohater-skiej, niesmiertelnej Warszawie, mieście Kilińskiego i rewolucji 1905 r., Kasprzaka, Okrzeji i 50 powieszonych, w mieście, będącym symbolem barbarzyństwa faszystów, zdrady rządów sanacji i niespotykanego heroizmu ludu polskiego, w mieście Trasy W-Z i wysiłku pracy, w odrodzonej, ludowej Warszawie — aby dokonać aktu zjednoczenia wszystkich wczorajszych żołnierzy wolności, dzisiejszych budowniczych Polski Ludowej — tymi słowami rozpoczął swe przemówienie na Kongresie Kombatanckim gen. Józwiak-Witold.

Mówca wskazał następnie, że do kontynuacji się zjednoczenie wyrosło na gruncie olbrzymiego postępu konsolidacji mas pracujących i narodu polskiego wokół obozu demokracji, wokół wielkiej sprawy odbudowy kraju i budowy fundamentów socjalizmu, pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

MÓWCA nawiązuje następnie do X rocznicy hitlerowskiego najazdu na Polskę, przy czym podkreśla zdradę polskiej burżuazji, która poprzez rząd sanacyjny, poprzez sanacyjną „dwójkę” wysługiwała się faszystowskiemu hitlerowskiemu.

Dru-ga Rzeczpospolita stała się odskocznią machinacji kapitalizmu przeciwko zwycięskiej rewolucji proletariackiej — przez ciwko krajowy Rad — stwierdza gen. Witold.

Symbolem tego stał się marsz na Kijów Piłsudskiego — wasala międzynarodowego imperializmu. Nie było wówczas broni dla powstańców śląskich, górników i hutników, którzy gołymi rękami bili się o polski Śląsk, ale były armaty przeciwko młodemu państwu mas pracujących.

NASTĘPNE lata — to popieranie Niemiec hitlerowskich w ich rewizjonistycznej polityce, łamiącej Traktat Wersalski, mimo, że coraz

- sprężeniu sił narodu z obowiazkami postępu i walką z faszystami,
- objęciu władzy przez lud pracujący,
- złamaniu dyktatury kapitalistów i obszarników.
- oparciu naszego bezpieczeństwa i nienaruszalności naszych granic na przyjaźni i solidarności z niezwykłym krajem socjalizmu i z krajami demokracji ludowej.

Kroczyliśmy szerokim, jasnym gościńcem, który zapewnia nam wolność i niepodległość, nieustanny rozwój, likwidację nędzy ludzkiej i krzywdy społecznej, rozkwit gospodarczy i kulturalny.

Wiemy, że żadne ciemne siły już nas z tego gościńca nie zdolają zepchnąć. Ale wiemy też, że, aby najmniej było ofiar na naszej drodze, aby najsukuteczniej poskromić wrogów, którzy znów chcą lud zakuć w kajdany niewoli, trzeba nam mocniej zerwać szeregi. Czujnie strzec zdo-beczy ludu pracującego, usuwać szkodników i zdrajców, pogłębiać solidarność i braterstwo ludów miłujących pokój.

W SKAZUJĄC podlegaczy wojennych, gotowych wtrącić świat w nowe nieszczeście, Prezydent B. Bierut powiedział:

Walka o pokój — to podstawowe hasło łączące dziś wszystkich ludzi pracy, postępu, szlachetnej i twórczej myśli na całym świecie. Walka o pokój — to wyraz dążeń olbrzymiej większości ludzi protestujących przeciw wyzrodnieniu i niewoli, którym imperializm zatrut życie każdego człowieka i zahamował postęp całej ludzkości.

Walka o pokój — to najwyższy obowiązek, wypływający z tragicznej nauki wojny i z doświadczeń minionego dziesięciolecia. To obowiązek wobec własnej Ojczyzny i obowiązek wobec ludzkości.

## Sutanna i konfesjonał parawanem dla działalności antypaństwowej

Zakończenie procesu  
w Olsztynie

Wojskowy Sąd w Olsztynie zakończył proces przeciwko członkom nielegalnej organizacji WiN, działającej na tamtym terenie z zalecenia ks. Stanisława Janusza, wikariusza parafii Serca Jezusowego w Olsztynie.

Po przeprowadzonej kilkudniowej rozprawie prokurator mjr. Ma-teja podniósł wybitnie wrogi stosunek oskarżonych do Polski Ludowej oraz fakt, że ks. Janusz wykorzystywał sutannę i konfesjonał do antypaństwowej działalności. Banda WiN pozostawała pod patronatem duchowym księdza.

10 lat temu żołnierz polski i naród w najcięższej chwili porzuceni zostali na pastwę losu i przemoc wroga. Dziś budujemy siły narodu codziennie, wytrwale w oparciu o środki wytwórcze, znajdujące się w dyspozycji samego narodu, a nie obcych kapitalistów i samolubnych magnatów. Ziemia chłopska daje już dziś dość plonów, aby nakarmić do syta żołnierza polskiego, robotnika i inteligenta. Fabryki państwowe będą zdolne dać narodowi w potrzebie wszystko, co niezbędne, aby zabezpieczyć maksimum jego siły.

Wiemy skąd może nadejść wróg i nie dopuścimy do tego, aby Polska była zaskoczona sytuacją nieprzewidywaną, jak to miało miejsce w roku 1939. Wiemy, kto jest naszym przyjacie-

lem i na kogo możemy niezawodnie liczyć.

Istotą naszej polityki jest twórcza praca całego narodu nad budowaniem lepszej i szczęśliwej przyszłości Polski. Naczelnym hasłem władzy ludowej jest pracować, pracować wytrwale, pracować coraz wydatniej dla Polski, dla naszych dzieci.

Takie przyrzeczenie składa dziś w sercu każdy z nas w pamiętną rocznicę września.

W ten sposób najlepszy składamy hold tym wszystkim naszym, najdroższym, którzy z czystym sercem walczyli i polegali w walce o lepszą, szczęśliwszą Polskę, Polskę, którą dziś własnymi rekami buduje cały naród polski — Polskę pokoju i sprawiedliwości!

# Wbrew imperialistom i podlegaczom wojennym rosną siły pokoju

Mowa Premiera Józefa Cyrankiewicza na otwarciu Kongresu Połączeniowego Bojowników o Wolność i Demokrację

MY Polacy — mówił Premier J. Cyrankiewicz, otwierając Zjazd Połączeniowy Bojowników o Wolność i Demokrację — mamy szczytny tytuł do wdzięczności wobec Związku Radzieckiego. Odzyskaliśmy bowiem, dzięki jego zwycięstwu nie tylko naszą niepodległość i wolność, ale powróciliśmy na ziemię, położoną nad Odrą, Nysą i Baltykiem, które utraciliśmy w ciągu wieków pod naporem niemieckiego „Drang nach Osten” na skutek krótkowzrocznej polityki polskiej magnaterii, szlachty i hierarchii kościelnej. Wyszliśmy więc z tej wojny jako zwycięzcy, choć u samego jej początku ponieśliśmy straszną klęskę. Ani to zwycięstwo, ani ta klęska nie były dziełem przypadku. I katastrofa wrześniowa i tryumf końcowy były logiczną konsekwencją dwóch koncepcji politycznych i ustrojowych, dwóch diametralnie sprzecznych ideologii, następstwem różnych postaw dwóch przeciwstawnych obozów społecznych.

## Migawki z Kongresu Kombatanckich

WOKÓŁ auli wisają z krągów bojowe sztandary. Niżej kartusze z nazwami pól bitewnych, obozów koncentracyjnych, ulic miast, na których lała się robotnicza krew.

...Kraków, Warszawa, Koronowo, Rawicz, Wronki, Bereza, Madryt, Ebro, Cassa del Campo, Gwadalajara, Westerplatte, Kutno, Kock, Warszawa...

Lasy Parczewskie, Cafe Club, Krasnik, Zamość i znów Warszawa.

Oświęcim, Dachau, Buchenwald Majdanek, Ravensbruek i Pawiak...

Lenino, Wał Pomorski, Drezno, Praga Czeska, aż wreszcie... Berlin!

Oto długa droga męki i bojów, która wiodła do Polski Ludowej.

W górze na sali czerwone plansze: ilustrują radosną drogę budowy lepszego życia: górnik, traktorzysta, rolnik koszący pole, murarz — symbole nowej polskiej rzeczywistości. Bojownicy zamienili karabiny na młoty i kielnie.

KURSY HANDLOWE NOWAKA  
roczne, półroczne, księgowości biurowości.  
Kraków, Floriańska 38, tel. 538-25.

## Zamienię mieszkanie

3 POKOJE Z KUCHNIĄ PEŁNY KOMFORT  
W OPOLU NA PODOBNE LUB MNIEJSZE W KRAKOWIE



Wzmogła się działalność greckich oddziałów demokratycznych w prowincjach Smolikas, Tessall, Roumeli i na Peloponezie, gdzie nieprzyjacieli zmuszony był zarządzić wstrzymanie ruchu na głównych drogach w ciągu nocy.

Marionetkowy rząd Korei Południowej dokonał w ostatnim czasie licznych aresztowań urzędników państwowych. Niezadowolony z polityki rządu marionetkowego wzrasta również wśród innych warstw ludności koreańskiej.

Czasopismo „Revue Politique” omawiając sytuację gospodarczą Stanów Zjednoczonych, podkreśla narastanie elementów kryzysu ekonomicznego i stwierdza, że istnieje możliwość wzrostu bezrobocia do 10, a nawet 15 milionów.

Amerkańscy inspektorzy policyjni, odbywający podróż po Niemczech Zachodnich — wypowiedzieli się za rozszerzeniem sieci policyjnej Niemiec Zachodnich i za szkoleniem niemieckich kadr policyjnych „na wzór amerykański”.

skich — słowem prawdziwi demokraci, patrioci, antyfaszyci.

## Znaczenie zwycięstwa Armii Radzieckiej

ZWYCIĘSTWO Armii Radzieckiej utworowało drogę wyzwolenia Polski i przejęcia w niej władzy przez klasę robotniczą w sojuszu z masami pracującymi.

Bez tego zwycięstwa nie było by niepodległej Polski, a bez wyzwolenia tego zwycięstwa przez masę pracującą, przez utrwalenie władzy ludowej w Polsce nie byłoby prawdziwej i trwałej niepodległości Polski.

W dalszym ciągu Premier podniósł rolę bojowników o wolność i demokrację, w walce z faszystami. W walce tej wykula się sołidarność międzynarodowa tych bojowników, że wyrazem jest jej udział w Kongresie delegacji zagranicznych z delegacją radziecką na czele.

## Rosną siły pokoju

NA całym świecie — mówił da-lej Premier — znamieniem tego rocznicowego września 1949 roku jest rosnąca przewaga sił pokoju i postępu — wbrew podlegaczom wojennym, wbrew imperialistom anglo-amerykańskim, wbrew reakcyjnej polityce Watykanu.

Na zakończenie Premier oddał szczytny hold bohaterom walk o wolność i demokrację powiedział: Dalsza budowa silnej Polski, dalsza walka o demokrację, jak najczynniejszy udział w międzynarodowej walce z imperializmem i podlegaczami wojennymi, w walce o postępek i pokój — oto nasz najświętszy obowiązek.

## Związek Inwalidów dziękuje

Zarząd Pow. Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Krakowie składa serdeczne podziękowanie Dyrekcji Teatru Młodego Widza oraz artystyce dramatycznej, p. Kazimierzowi Zubertowi w Krakowie, za społeczne podejście do spraw inwalidzkich, przez umożliwienie ciężko poszkodowanym ofiarom wojny skorzystania z bezpłatnych biletów wstępu w ilości 20 tygodniowo, na „Szkara latne róże”.

Dziękuję również za wydawane bez ograniczenia zniżki 50% dla Członków naszego Związku oraz ich rodzin.

Przykład ten, stanowiąc powinen wzór godny naśladowania przez inne teatry państwowe.

Wrzesień 3 Sobota Szymona Eufemii

Magazyny P. Z. Z. pracują Ziarno zboża żyje

i musi być odpowiednio przechowane

Waga holenderska i suszarka Szopera badają standard żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa

ŻNIWA to nie tylko okres najintensywniejszej pracy i wysiłku rolnika, ale także wzmoczenie działalności instytucji zajmujących się skupem i sprzedażą zboża...

Posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej podaje do wiadomości, że we wtorek 6 września o godz. 17-ej odbędzie się w sali obrad MRN na Ratuszu, pl. WW. Świętych, plenarne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej.

Na porządku obrad m. in. budżet dodatkowy do budżetu gminy Krakowa na rok 1949, Publiczność ma prawo wstępu na posiedzenie.

Wyjaśnienie

Do wczorajszej naszej notatki o niedzielnych wycieczkach ORZZ wkład się błąd korektorski. Akapit drugi powinien brzmieć: Uczestnicy wycieczki w Pieniny powinni się zebrać już w sobotę 3.9 o godz. 16, przed budynkiem ORZZ, Rynek Gł. 34, skąd nastąpi wyjazd samochodami o godz. 16.30.

PRZYGOTOWANIE magazynów polega na tym, że przeprowadza się w nich gruntowną dezynfekcję, zalepia się wszelkie szpary w celu ochrony zboża przed szkodnikami i zaopatruje się te magazyny w sprzęt laboratoryjny.

To ostatnie jest innowacją powstałą na skutek wprowadzenia w tym roku standardów na zboże t. zn. ustalenie pewnych ściśle określonych wymogów, jakim dostarczane przez producentów zboże musi odpowiadać. I tak dla pszenicy i jęczmienia ustalono 2 standardy dla pozostałych zbóż natomiast — jeden.

STANDARY ZBÓŻ

GŁÓWNYMI wymogami standardu są: minimalna waga 1 litra zboża, oraz maksymalna dopuszczalna wilgotność i zanieczyszczenie zboża.

Sprawdzanie wymogów przewidzianych standardem dokonuje się za pomocą wagi holenderskiej i specjalnego aparatu do mierzenia wilgotności, zwanego suszarką Szopera. Próby te przeprowadzane są bezpośrednio przy dostawie zboża do magazynów przydzielonych Gminnych i Powiatowych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, które posiadają wyłączne prawo skupu zboża od producentów.

Za dostarczone zboże otrzymują rolnicy natychmiastową zapłatę. W wypadku jednak gdy zboże nie odpowiada wymogom standardu np. posiada mniejszą wagę objętościową — ma ono niższą wartość i jest stosownie niżżej płacone, natomiast większe od dopuszczalnego zanieczyszczenie zboża, nie powoduje specjalnych trudności, gdyż w magazynach znajdują się wialnie, na których dostawca może bezpłatnie dostarczone zboże doczyścić.

Najtrudniej przedstawia się sprawa zbyt dużej wilgotności zboża, przekraczającej limit przewidziany standardem. Zboże takie trzeba specjalnie dosuszać. Nadmierna wilgotność, powoduje bowiem duży ubytek zboża, na wadze (manco) oraz utrudnia przechowywanie masy zbożowej z uwagi na kosztowne zabiegi konserwacyjne i niebezpieczeństwo zniszczenia zapasów.

ZIARNO ŻYJE

ZIARNO zbożowe jest tworem żywym, w którym stale odbywają się procesy przemiany materii. Jako twór żywy, ziarno oddycha, a im większa jest jego wilgotność, tym intensywniejsze oddychanie, powodujące większe wchłanianie tlenu a tym samym wzrost temperatury i utlenianie się, przez co wytwarza się dwutlenek węgla, co w konsekwencji spowodować może pleśnienie zboża, stechnięcie itp.

Nowy cennik wyrobu obuwia

W końcu września ogłoszony będzie nowy cennik za wyrób obuwia z powierzonego materiału. Nowy cennik obejmie wszystkie gatunki obuwia.

Zioła Lecznice Dra med. St. Breyera Nr 2

Stosuje się w reumatyzmach i artretyzmach, zolach (skroflach) i liszajach, czyrakach, wrzodach, fistulach, ropniach, nieczyściach cery, zwapnieniu tętnic (sklerozie) i jako środek pomocniczy w leczeniu wszelkich zatorów.

Sanatorium dla płucno-chorych

POSZUKUJE WYKWALIFIKOWANE PIELEŃNIARKI I KUCHARZA Posady do objęcia od zaraz, warunki do omówienia w Dyrekcji w dniach powszednich w godzinach od 8—14. DYREKCJA

Zamienie mieszkanie

3 pokoje z kuchnią, Gdańsk Oliwa NA MNIJSZE W KRAKOWIE Zgłoszenia pisemne do Biura Reklam i Ogłoszeń R.S.W. „Prasa” Kraków, ul. Starowiślna 4 pod „GDAŃSK — OLIVA”

Co, gdzie, kiedy.

TEATRY

Miejski im. J. Słowackiego — godz. 19. „Ożenek”. Szary (mała sala) — godz. 19.15 „Głupi Jakub” (duża sala) — godz. 19.30 „Dziewczyna i traktor”. Scala — godz. 19.30 „Szkarsiatne róże”. Wesole minieczko — „Kiermasz” (za parkiem Jordana) godz. 14 — 22.

KINA

Apollo: „Harry Smith odkrywa Amerykę”, godz. 16. 18. 20. „Gdańsk: „Aktorka” godz. 16. 18. 20. Sztuka: „Opowieść o prawdziwym człowieku” godz. 16. 18. 20. Uciecha: „Bokserzy”, godz. 16. 18. 20. Warszawa: „Nikt nic nie wie”. Świt: „Potępieńcy”, godz. 16. 18. 20. Wolność: do dnia 8.9 nieczynne. Wanda: „Ulica Graniczna”, godz. 16. 18. 15. 20.30. Kino Aktualności: „Najnowsza kronika filmowa”, „Młode skrzydła”, „Księżyc”, „Ural”, godz. 12. 13. 14. W dniach 1 i 2 września seanse kin o godzinie 16-tej zajęte przez młodzież szkolną.

Wystawy

Muzeum Narodowe (ul. Manifestu Lipowego 10) — wystawa monet i medali, godz. 10 — 12. Pałac Sztuki: Pl. Szczepański 4 — wystawa sztuki użytkowej. Muzeum Przemysłowe (ul. Smoleńsk

9) Wystawa historyczna teatru krakowskiego, godz. 10 — 19. Związek Literatów Polskich (Krupnicza 22) — „Pieć lat literatury polskiej 1944-49” — wystawa otwarta w godz. 10 — 15.

Dom Plastyków (ul. Lohzowska 3) — wystawa pejzażu. Wystawa w Sukiennicach: „Czytelnia miejska” — dzieła prof. H. Uziembły (cały dzień).

Wystawa „Dawne warownie Krakowa, w murach florjańskich — godz. 10. DOM KULTURY (Rynek 27). Wystawa Dobroku Ruchu Zawodowego w Polsce, godz. 10 — 19.

Radio

NIEDZIELA, 4 WRZEŚNIA 7.00 Aud. dla wsi. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 „Nauka w służbie odbudowy” — reportaż. 10.20 Konc. z terenu woj. war. szawskiego. 11.00 „Krasida z cyrku pod gwiazdami” — aud. dla dzieci. 11.25 Konc. żywczo. 12.04 Poranek symf. utwory Griega. 13.15 „Niedziela na wsi”. 14.00 Pogadanka naukowa. 14.10 „Jesiń” — montaż poetycki dla dzieci. 14.30 „Szalone pieniądze” — komedia. 16.20 „Zapawy dzieci przy muzyce u nas i w innych krajach”. 16.50 „Nowe książki”. — felieton. 17.00 Konc. rozrywkowy. 17.50 Zakończenie międzynarodowego wysiugu kolarskiego. 18.50 „Melodie świata”. 20.05 Aud. dla wsi. 20.20 Konc. rozrywkowy. 21.40 Muzyka taneczna. 22.30 Wiadomości sportowe. 23.10 Reportaż dźwiękowy z zakończenia międzynarod. zawodów lekkoatletycznych. 23.30 Muzyka taneczna.

Dyżury

DYŻUR POŁOŻNICZY — dr J. Czesnowska, ul. Kremerowska 10/14, tel. 579-90.

We wszystkich innych nagłych zaożerzeniach w nocy (w dni świąteczne przez cały dzień) wzywać lekarza dyżurnego Pogotowia Ratunkowego PCK, Stalina 19, tel. 241-12.

DYŻUR POGOTOWIA DENTYSTYCZNEGO. Spółdzielnia Pracy „Dentystyka” — ul. Krupnicza 11-a — od godz. 8—12. Wydawanie talonów na sztuczne uzębienie.

Komunikaty

ZARZĄD POWSZECHNEJ SPÓŁDZIELNI ZW. DOZOBÓW DOMOWYCH przy ul. Lwowskiej 19 zawiadamia, że rejestracja członków spółdzielni odbywa się do 20.9 br. w godz. 15 do 17.

Siostry pogotowia wyszkolone przez PCK

Wczoraj w Ośrodku szkoleniowym PCK w Krakowie, przy pl. gen. Sikorskiego, odbyła się uroczystość zakończenia ostatniego kursu dla siostr pogotowia sanitarnego PCK.

Udział w uroczystości wzięli: pełnomocnik zarządu głównego — Kruczkowski, generalny sekretarz PCK — Bliźniewski, szef sanitarny PCK — dr. Henoch, przedstawicielka PZPR — dr. Buraczewska, oraz cały zespół instruktorów — szkoleniowy wraz z kierowniczką kursu — Elman.

Po przemówieniach przedstawicieli PCK, 30 absolwentek otrzymało świadectwa. Powiększa one grono służby sanitarnej w kraju, by walczyć o zdrowie obywateli. (m.).

BUDUJEMY POMNIK MICKIEWICZA

Ogłoszenia drobne

UNIEWAŻNIAM zagubiony kwit kasyjny 02525 z 4.000 wystawiony Państwową Hurtownią Piwa, Kraków, Brzyszczyk Czesław. 633 UNIEWAŻNIAM skradzione 30.VIII dokumenty: legitymacje służbowe UJ. Nr 2240, legitymacje ZNP Nr 64110, kartę rozpoznawczą, legitymację Ubezpieczalni Społecznej Trzaska Maria, Kraków, Manifestu Lipowego 30. 637 ZGUBIONO dokumenty: Leg. ZMP, Zw. Zaw. Chemików, Dowód Zatrudnienia, Podborski Zdzisław. 641 ZGUBIONO legitymacje Ubezpieczalni Społecznej. Wesolowska Władysława, Kraków, Mazowiecka 130. 639

164 razy Eugeniusz Oniegin

Teatr Rapsodyczny, przy ul. Warszawskiej 5, rozpoczyna nowy sezon teatralny wznowieniem sztuki Aleksandra Puszkina „Eugeniusz Oniegin” w sobotę 3 bm. o godz. 19. Będzie to 164 przedstawienie tej sztuki. Dochód z przedstawienia przeznaczony jest na Fundusz Odbudowy Warszawy.

Prenumeratę pism radzieckich na rok 1950 przyjmuje R. S. W. „PRASA” DELEGATURA KRAKOWSKA, KRAKÓW — STAROWIŚLNA 4 oraz CENTRALA KLUBU MIĘDZYNARODOWEJ PRASY I KSIĄŻKI WARSZAWA, BAGATELA 14, PKO 1-8270 i jego oddziały WARSZAWA — ŻOLIBÓRZ, MICKIEWICZA 27 WROCŁAW, — UL. ŚWIERCZEWSKIEGO 89 ŁÓDŹ — UL. PIOTRKOWSKA 98

Goście amerykańscy w Krakowie

W Krakowie bawi z nieoficjalną wizytą wybitny prawnik i zasłużony członek amerykańskiej Partii Postępowej — Edward Totten z synem.

Goście amerykańscy zwiedzili wczoraj zabytki Krakowa, oraz saliny wielkie.

E. Totti ma zamiar zwiedzić Oświęcim i Zakopane.

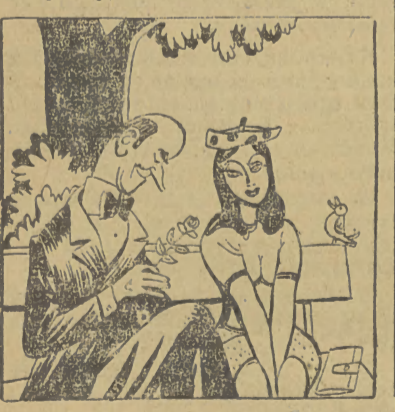
Z Polski Totten wraz z synem wyjeżdża do Czechosłowacji i na Węgry. (b. p.).

Napisał Marek Szalwia ilustrował J. Zebrowski Kto jest kim? Widowisko teatralne w wielu odsłonach dla Czytelników „Echa”



Maryla — (wchodzi) Pan znowu zawiódł zaufanie, jakie w panu po kładano.

Bocian — Pani, Jakże jestem szczęśliwy, że panią znów widzę.



Maryla — (oskarżycielsko) Chciałam panu podać pomocną dłoń, a pan? Ukradł pan publiczne pieniądze.

Bocian — Nigdy tego nie uczyniłem. Oto świadectwo urzędowe stwierdzające moją całkowitą niewinność. Błędem moim jest to, że zamiast pracować jak inni płaćtałem się ot, tak na marginesie, chciałem przeżyć życie przez życie i ani obejrzałem się, kiedy zostałem gdzieś poza nami.

Maryla — Widziałam to i było mi pana żal, że pan taki sam, taki niczyj. Czy chciałby pan pracować, budować jak inni?

Bocian — Pragnę tego całym sercem.



Bocian — (pada z płaczem na kolana) Pani!

Maryla — (ostrzegawczo) A więc zareczamy się już po raz drugi. Niechże pan znowu nie popełni jakiegś potworności.



Bocian — Po raz drugi?! Coś za czyną rozjaśniać mi się w głowie... Jesteśmy u progu straszliwej zagadki...

Maryla — Musimy ją rozwiązać. (d. c. n.)

Redakcja: Kraków — Wielopole 1, tel. 546 34. Biuro ogłoszeń — Starowiślna 4, Te. 546-34. Drukarnia RSW „Prasa”. B-84550

# ECHO SPORTOWE

Jeszcze niedawno byli niewidoczni

## dziś dyktują wyścigi

Kolarze rumuńscy są rewelacją!

### Tylko złośliwy pech może im odebrać zasłużone zwycięstwo drużynowe

KOLARZ gońcem pokoju — taki napis przeczytaliśmy na transparentie zawieszonym w jednym z małych miasteczek położonych na trasie ostatniego etapu. Kolarz — uczestnik Tour de Pologne jest rzeczywiście chryzą i wszechobylskim gońcem. Przejeżdża on setki miast, wsi i osiedli, witany serdecznie przez tysiące ludzi pracy, którzy widząc szlachetną walkę sportową między kolarzami Angli i Polski, Czechosłowacji i Włoch, Dani i Rumuni — nieraz zadają sobie pytanie, czemuż to są jeszcze ludzie na świecie, którym marzy się inna walka, nie mająca nic wspólnego ze szlachetną rywalizacją na torze czy boisku.

### Szczurek „zawieszony”

Wydział Gier i Dyscypliny PZPN ukarał na czwartkowym posiedzeniu następujących piłkarzy:

Szczurka (Wisła Kraków) 9-cio miesięczną dyskwalifikacją, Barana (EKS) 2 tygodniowym zawieszaniem, Rabendę i Kozubka (Polonia Świdnica) 9-cio miesięczną dyskwalifikacją.

Kara Szczurka rozpoczyna się dopiero w poniedziałek, dnia 5 b. m. — tak, że Wiślak będzie mógł jeszcze grać mecz przeciw Polonii.

### Łódź—Kraków w basenie

W nadchodzącą niedzielę na pływalni stadionu miejskiego w Krakowie rozegrane zostanie między miastowe spotkanie w pływaniu między reprezentacjami Łodzi i Krakowa. W meczu wezmą udział: rekordzistka Polski na 100 m. stylem klas. Proniewiczówna oraz rekordzistka Polski na 200 m. st. klas. — Dobranowska.

Ponadto: Boniecki, Dzień, Cieżki w stylu dow., Dzikówna i Sobczakówna w stylu dowolnym pań, Kękuś w stylu grzeb., to nazwiska znane dziś w całej Polsce, choćby tylko z ostatniego meczu Polska — Rumunia.

Rozegrany też zostanie mecz piłki wodnej oraz biegi sztafetowe.



### NIESPODZIANKA RUMUŃSKA

Z tymi Rumunami to w ogóle dość osobliwa historia. Jeszcze kilka miesięcy temu, w maju w czasie wyścigu Praga — Warszawa, Rumunów prawie nie dostrzegaliśmy na szosie. Przyznam się szczerze, że w ogóle nie pamiętałem ani sylwetki, ani twarzy obecnego boha-

### Zakończenie w Białej kursu W.F.

W Białej krakowskiej odbyło się uroczyste zakończenie 4-tygodniowego kursu W.F. stop. I-go, dla niewykwalifikowanych nauczycieli szkół podstawowych. Uczestnikom wręczono zaświadczenia do oznak sprawności fizycznej, z poszczególnych przedmiotów. Następnie odczytano listę słuchaczy wyróżnionych. Byli nimi: E. Andruszkiewicz, M. Dziedziol, I. Mizlura, St. Osterwa, J. Bujak, St. Czech i M. Moszycki. (m.)

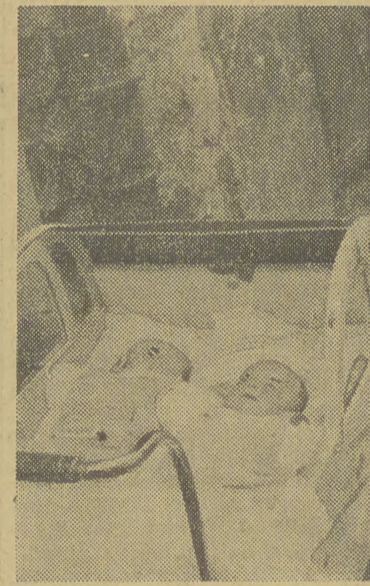
tera Niculescu, nie mówiąc już o Sandru, czy Chicombanie. Rumuni wówczas trzymali się szarego końca, a nasza uwaga zwrócona była przede wszystkim na tandem Vesely, Garnier. Zapamiętaliśmy wów czas Francuzów i Czechosłowaków, nie zwróciliśmy uwagi na Rumunów. A oni zrobili nam kawał i dziś dyktują wyścig.

### Puchar pozostał w rękach fundatorów

Na terenie P.I.W. w Gorzowie odbyły się rozgrywki siatkowe o puchar przy udziale 5 drużyn. W pierwszym dniu: PIW pokonało Elektr. 2:0; Ubezpieczalnia przegrała z DLP 0:2; PIW 2:0; Elektr. — U.P. 2:0; DLP — PCH 2:0; PCH — U.Sp. 2:1; PIW — U.Sp. — 2:0. W drugim dniu wyniki były następujące: Elektr. — DLP 0:2; Elektr. — PCH 2:0; PIW — DLP 2:0.

Pierwsze miejsce zajął zespół PIW przed DLP, 3. (Elektr., 4). PCH. Puchar więc przeszedł z rąk zeszłorocznego zwycięzcy „Leśnika” w ręce fundatorów. (ka)

### Obrodziło tego roku...



Karnecik „Echa”

## Tour de Pologne

Tajemniczy kolarz...

NA kilku etapach kolarze i kolumna towarzysząca wyścigowców miała często samotnego kolarza, ubranego w granatowy kostium. Rower jego nie oznaczony jest żadnym numerem. Nikt na trasie go nie zatrzymuje. Tajemniczy kolarz towarzyszy kolarzom od startu w Warszawie.

Kim jest on, do jakiego celu zdąży?

Nazywa się Władysław Ryczyk i mieszka w Białej Krakowskiej pod Białym. Z zawodów jest szewcem, ma lat 33. Od Warszawy jeździ za Tour de Pologne.

Wyjeżdżam z każdego etapu na dwie godziny przed kolarzami — opowiada, przyjeżdżam po ostatnim zawodniku mniej więcej w godzinę. Chciałem dojechać także wyczerpanym sportowcem, a w przyszłości będę się starał wziąć udział w zawodach. Na rowerze jeżdżę już 10 lat. Nie czuję się wcale zmęczony. Miałem jeden upadek w okolicach Olsztyna, na szczęście niegroźny. Na drogach przepuszcza mnie służba porządkowa na podstawie legitymacji turystycznej Polskiego Związku Kolarskiego. Chcę za wszelką cenę dojechać do Warszawy i w jakiś czas po kolarzach muszę stać się na stadionie Wojska Polskiego.

Kolarz — amator Ryczyk ma tylko jedno skromne życzenie:

Chcę na pamiątkę tej jazdy dostać znaczek tegorocznego Tour de Pologne.

A my zapytujemy: co na to organizatorzy? (T.)

### Bez badania lekarskiego nie ma wstępu na boisko

Krakowski Związek Piłki Nożnej podał do wiadomości komunikatem Nr. 21/49 iż sędziowie sportowi mogą eliminować zawodników z zawodów sportowych jeśli zawodnicy ci, nie byli badani przez Radę Sportową, lub też nie mają kart zdrowia.

Rozporządzenie to pokrywa się w zupełności z wydanym zarządzeniem GUKF i Woj. Urz. Kultury Fiz. które zabraniają grania zawodnikom nie badanym przez Radę Sportową.

J. Ozorek

## MOTOCYKLON

Już się na niebie gwiazdy mienia,  
Już pograżone miasto w snach...  
Już się oddajesz słodkim snieniom.  
A tutaj raptem — TRRRACH!!!...

Po prostu piekło! Wprost horrendum!  
Drżą wszystkie szyby! Trzęsie się dom!  
Chwieje stuletni dąb się i klon —  
Cyklon!!!

...Przepraszam:  
MOTOCYKLON!

Bowiem P. T. Motocykliści  
Muszą też w nocy — oczywiście!

I cała ta motocyklika  
Takiego ma niestety bzika,  
Że lubi nocą bez tłumika  
I pełnym gazem — fuk, fuk, fuk!...

Więc chociaż bardzo (wprost: niezwykle!)  
Lubimy sport i motocykle —

PYTAMY: Kto by zdziałał mógł,  
By przestał w spał nas nocną porą  
Wprawić diabelski HUK MOTORU,  
Bo my w dzień mamy PRACY HUK!

M. O.?  
Pan Burmistrz?...  
KTO BY MOGŁ?

## Nie prosząc i nie zabiegając Wawrzusiak i Konopek otrzymali zwolnienie od gdańskiej Lechii

JAK informuje sekretarz sekcji piłkarskiej ZKS Budowlani — Zwierzyniecki, dwaj piłkarze Wawrzusiak i Konopek grające I-iej drużyny KS Zwierzyniecki otrzymali zwolnienie do Legii gdańskiej. Zwolnienie to udzielone zostało nie na prośbę zainteresowanych zawodników, którzy o zwolnienie w ogóle nie prosili — lecz na prośbę zupełnie obcych ludzi!

Do Krakowa przyjechał specjalnie z Warszawy członek czy też sekretarz zarządu g. „Budowlanych” w Warszawie p. Barkowski w towarzystwie p. Stefana Lasoty z Lechii gdańskiej.

Na skutek jego przyjazdu i prośby o wydanie zwolnienia dla tych dwóch zawodników, prezydium Budowlani — Zwierzyniecki zwołało specjalne posiedzenie, na którym postanowiono zwolnić obu zawodników dla... Lechii!

Przepisy o zwolnieniu mówią wyraźnie, że zwolnienie wydaje się bez specjalnego skierowania klubowego i zawodnik nie musi iść własnie do Lechii, lecz może pisać zgłoszenie tam, gdzie chce!

Nic dziwnego nie widzimy w udzieleniu zwolnienia obu zawodnikom, lecz dziwi nas obecność na specjalnym posiedzeniu tych dwu panów.

Okólnik Gł. Urzędu Kultury Fizycznej z 25. 4. br. mówi tylko: przejście zawodnika z klubu do klubu w ramach tego samego zrzeszenia sportowego, musi być zaakceptowane przez dane zrzeszenie.

Ale co innego akceptacja — a co innego interwencja członka zarządu głównego Zrzeszenia!

## Dla uczczenia początku roku szkolnego: Piękna impreza sportowa na Stadionie Miejskim

JUŻ dawno Stadion Miejski nie był tak przepełniony, jak w dniu 1 września. Zebrana licznie młodzież powitała imieniem władz sportowych i sportowców Krakowa — zastępcą dyr. WUKF mgr. Nowicki, życząc by rywalizacja na boisku sportowym była dla młodzieży bodźcem do rywalizacji w nauce.

W imieniu Kuratorium przemówił dr. Rzewuski — po czym nastąpiło otwarcie zawodów.

JAKO pierwszą konkurencję rozegrano zawody szczyptorniaka pomiędzy repr. okr. krakowskiego a Międzyszkolnym Klubem Sportowym.

Po ciekawej grze spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 6:6. W MKS wyrzucił się doskonały bramkarz Lech.

Piękną propagandą sportu uczelnianego zademonstrowali uczniowie liceum z b. mistrzem Szymkiem na czele.

Następnie odbyły się zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodniczek obozu wyszkoleniowego przed meczem z Węgrami: Gebolisówny, Moderówny, Gburkówny, Cieślakówny i inn.

W zawodach tych Gburkówna uzyskała w skoku w dal 5,51 m. co jest najlepszym wynikiem w tej konkurencji po wojnie.

Wielkim zainteresowaniem cieszyły się pokazy w podnoszeniu ciężarów i walki zapasniczej.

Znany „ciężarowiec” Trutkowski pobit rekord okręgu w trójboju olimpijskim.

Po tej konkurencji, — w imieniu związków sportowych Krakowa, przemówił mgr. Kossek zapowiadając, że sportowcy krakowscy postanowili wziąć w opiekę sport szkolny. Przekazał on następnie młodzieży sprzęt sportowy, ufundowany przez zrzeszenie sportowe w Krakowie.

Najpiękniejszym punktem imprezy był: krakowiak odtajniony przez 150 par spośród młodzieży szkolnej.

Zawody zakończył mecz piłki nożnej między druż. na krakowską „Orlet” a Międzyszkolnym Klubem Sportowym. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Orlet 4:1 (2:0). Wszystkie bramki dla Orlet zdobył Kofin, a honorowy punkt dla MKS uzyskał Poświęt.

Potem nastąpiła pauza.

Głos: No, a teraz kto dostanie worek?

Garbarz (z gorzką ironią): To nie trudnego. Pieniądże trzeba rozdzielić między osiemnastu nieskazitelnych. Każdy dał nieszczęśliwemu cudzoziemcowi po dwadzieścia dolarów i powiedział doń kilka słów. Każdy po kolei. Dwadzieścia dwie minuty trwało więc, zanim przeszła cała procesja, Stawka na cudzoziemca ogółem = 360. Domagają się teraz zwrotu pożyczki + procent, razem czterdzieści tysięcy dolarów.

Liczne głosy (drwiąco): To, to właśnie! Tam do diaska! Bądźcie dobrzy dla ubogich! Nie kaźcie im czekać na jałmużnę!

Przewodniczący: Porządek! Przedstawiam wam teraz pozostały dokument nieznanego. Oto co głosi: „Gdyby żaden pretendent nie zjawił się (wielki chór westchnień) zjczy sobie aby otworzono worek i pieniądze oddano najpoważniejszemu obywatelom miasta. Oddaję im je w zaufaniu (okrzyki: ach! ach!), aby użyli je w sposób, jaki uznają za najlepszy, w celu rozpowszechnienia i umocnienia szlachetnej reputacji, jaką cieszy się wasza gmina (więcej okrzyków). — Reputacji tej nazwiska ich i wysiłki dodadzą nowego, daleko sięgającego blasku”. (Entuzjastyczny wybuch sarkastycznych oklasków). Zdaje się, że to wszystko. Nie, jest jeszcze post-scriptum.

Post-scriptum: Obywatele Hadleyburga! Nie ma z a d n e j uwagi próbnej. Nikt jej nie uczynił. (Wielka sensacja). Nie było żadnego biednego cudzoziemca, żadnego datku dwudziestu dolarów. Nie towarzyszyło mu żadne błogosławieństwo, ani też komplement — wszystko to jest zmyślone. (Ogólny rumor, szmer zdumienia i szalonej radości). Pozwólcie, że opowiem w kilku słowach moją historię. Pewnego razu, przechodząc przez wasze miasto, zostałem niezauważony, głęboko obrażony. Każdy inny na moim miejscu zadowoliliby się zabiciem jednego lub dwóch spośród was i uważaliby całą rzecz za załatwioną. Ale dla mnie zemsta taka była zbyt trywialna i niedostateczna. Bowiem umarli nie cierpią. Poza tym nie mogłem przecież zabić was wszystkich, a w każdym razie nawet i to nie zadowoliliby człowieka mego pokroju. Chciałem zrobić krzywdę każdemu mężczyźnie w tym mieście i każdej kobiecie, nie mierząc ani w ich ciała, ani w majątek, ale właśnie w próżność. W to najczulsze miejsce u ludzi słabych i głupich.

Mark Twain

Hum. Antoni Stomimski

## Orłowiek który zdemoralizował HADLEYBURG

W tym celu powróciłem tu w przebraniu i starałem się was poznać. Łatwo was było rozgryźć. Mieliście starą, wybujałą reputację uczciwości i, oczywiście, chępliście się nią. Była najcenniejszym klejnotem waszego skarbcza, żrenicą waszych oczu. Gdy tylko odkryłem, że czujnie strzeżecie siebie samych i dzieci wasze przed wielką pokusą, wiedziałem już jak postąpić z wami. Nie rozumieliście, prostaczkowie, że ze wszystkich rzeczy słabych najsłabsza jest cnota, która nie przeszła próby ogniowej. Naszkicowałem sobie plan i ułożyłem listę osób. Zamiarem moim było zdemoralizować Hadleyburg. Chciałem zrobić łgarzy i złodzieję z blisko pół setki mężczyzn i kobiet nieposzlakowanej uczciwości, którzy w całym swoim życiu nie powiedzieli kłamstwa i nie ukradli jednego grosza. Lękałem się, że gdy tylko przystąpię do wykonania moich planów i w tym celu prześlę wam listy, natychmiast powiecie sobie: Goodson jest spośród was wszystkich jedynym człowiekiem, który mógł dać dwadzieścia dolarów biednemu łajdaczynie. I, być może, nie pokłnieście przynęty.

Ale Najwyższy powołał do siebie Goodsona. Wtedy poczułem się bezpieczny. Przygotowałem więc pułapkę i nastawiłem ją. Być może nie uda mi się schwytać tych wszystkich, którym przestałem domniemaną uwagę próbna, lecz, o ile znam Hadleyburg, to większość z nich wpadnie. (Głosy: Racja! Ma ich, aż do ostatniego!) Wierzę, że raczej skradną pieniądze, niewątpliwie pochodzące z h a z a r d u, aniżeli mieli przepuścić tak świetną okazję. Biedne uwiedzione, zakłamanie kreatury! Mam nadzieję, że raz na zawsze zmiądzie wasza próżność i, że wyrobicie Hadleyburgowi nową reputację — taką, która

przyłgnie do was i roznieście się daleko. Jeżeli mi się to uda, otworzę worek i powołajcie komitet do celów propagandy i zachowania reputacji Hedleyburga.

Huragan głosów: Otwórz go! Otwórz go! Osiemnaście niech wystąpi naprzód! Komitet propagandowy tradycji! Naprzód, nieskazitelni!

Przewodniczący szeroko rozpruł worek i nabrał w dłonie świecących, dużych, złotych talarków, pobrzekał nimi, przyjrzał się im z bliska.

— Przyjaciele, to są polowane kraszki ołowiu!

Nowina ta wywołała grzmący wybuch szalonego śmiechu, a gdy hałas przycichł, garbarz zawał:

— Prawem oczywistego pierwszeństwa mianuje się w tym interesie Przewodniczącego Komitetu propagandy tradycji, pana Wilsona. Proponuję, aby wystąpił w imieniu swoich kolegów i abyśmy mu pieniądze powierzyli. Sło głosów: Wilson! Wilson, Wilson! Mowa! Mowa!

Wilson: (głosem drżącym ze złości): Pozwólcie, że powiem, nie przepraszając za wyrażenie, „niech wszyscy diabli porwą te przekłete pieniądze!”

Głos: I to mówi on, Baptysta!

Głos: Pozostałe siedemnaście symboli! Powstańcie gentlemani i przyjmijcie to, co dajemy wam w zaufaniu.

Pauza. Nikt nie odpowiedział.

Siódmarz: Fanie przewodniczący, pozostał nam w każdym razie jeden czysty człowiek z pomiędzy dawnej aristokracji. Potrzebne mu są pieniądze i asyłu na nie. Proponuję, aby pan zaważwał Jacka Hallidaya do sprzedaży drogą przetargu tego worka polowanych monet dwudziestodolarowych i aby to, co otrzyma ze sprzedaży, oddał właścicielowi człowiekowi, temu, którego Hadleyburg otoczy należąca mu cześć — Edwardowi Richardowski.

Wniosek przyjęto z powszechnym entuzjazmem, a pies wniósł w nim znów udział. Siódmarz nazaczył cenę wyjściową: dolara. Mieszkańcy Brixtone i przedstawiciele Barnuma walczyli ze sobą zawzięcie: Zebrani witali okrzykami: podnoszenie się zgłaszających sum. Z każdą chwilą podniecenie rosło. Licytujący, rozgorączkowani, coraz byli śmielsi, coraz bardziej zażarci. Cena z dolara skoczyła do pięciu, po tym do dziesięciu, do dwunastu, do dwudziestu, potem do stu. potem...

(D. c. n.)